

Ocena dzieła artystycznego oraz rozprawy doktorskiej Pana magistra Sławomira Kalwinka w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuk filmowych i teatralnych przeprowadzonym przez Uczelnianą Komisję ds. Stopni Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi.

## I

### Ocena dorobku twórczego i artystycznego kandydata

„Na terenie Polski byłem pionierem wśród filmowców realizujących materiały do Internetu” – tak na początku swojej rozprawy doktorskiej (s.3) przedstawia się pan Sławomir Kalwinek. Nic zatem dziwnego, że fascynacja cyberprzestrzenią wpłynęła na jego działalność artystyczną, naukową i dydaktyczną.

Sławomir Kalwinek urodził się w Wałbrzychu. W 1992 roku rozpoczął studia kulturoznawcze na Uniwersytecie Wrocławskim, które zakończył po pięciu latach. W 2001 roku znalazł się w gronie studentów Łódzkiej Szkoły Filmowej na Wydziale Realizacji Obrazu Filmowego, Telewizyjnego i Fotografii. Tu w 2003 roku otrzymał licencjat (z wynikiem celującym), a w 2007 dyplom magistra sztuki z oceną bardzo dobrą. Doktorant już od wczesnej młodości miał ciągły kontakt z dziennikarstwem i filmem. Warto wspomnieć, że jako siedemnastolatek pracował w Studenckim Radiu KIKS przy Uniwersytecie Łódzkim, potem w oddziale wrocławskim Telewizji Polskiej oraz Polskim Radiu jako autor reportaży. Realizował także programy dla TVN, Polsatu, TV TOYA i TVP. Ważnym rodzajem aktywności p.Kalwinka jest dydaktyka. Od piętnastu lat jako asystent pracuje w PWSFTviT. Pod jego opieką powstało wiele etiud dokumentalnych na Wydziałach Reżyserii i Operatorskim. Prowadził także zajęcia w – działającym pod patronatem PISF i Uniwersytetu Łódzkiego – Centralnym Gabinecie Filmowym oraz w ramach Międzynarodowych Warsztatów Filmowych *I am You Are* w Polsce i Izraelu w 2008 roku.

Szczególnym zainteresowaniem magister Kalwinek darzy tzw. nowe media, stąd zapewne wyniknęły jego wcześniejsze projekty artystyczne prezentowane w Internecie oraz wybór tematu niniejszej rozprawy. Jeszcze raz należy przywołać fakt, że pan Kalwinek jest na naszym gruncie jednym z pierwszych realizatorów, którzy zamieszczali w Sieci transmisje spektakli teatralnych, festiwali filmowych i imprez masowych. To właśnie skierowało go w stronę tworzenia interaktywnych filmów dokumentalnych. Wśród nich szczególnie interesujące wydało mi się dzieło *Akademia filmowa Rossmanna*. Realizując ten pomysł Sławomir Kalwinek dołączył do tzw. projektów edukacyjno-społecznych przygotowanych w ramach akcji *Wyciągamy dzieci z bramy*. Sama kiedyś uczestniczyłam w takim przedsięwzięciu, a dotyczyło ono aktywizacji poprzez ruch i taniec dzieci pochodzących z biednej, przemysłowej dzielnicy Bytomia. Zrealizowałam wówczas film dokumentalny *Bobrek*

*dance* (2002, TVP1). Pan Kalwinek wykorzystuje w tym celu medium filmowe. Do *Akademii...* zaprasza dziesięcioro młodocianych bohaterów mieszkających w rejonie ulicy Abramowskiego w Łodzi, a obszar ten należy w mieście do – jak się dowiedziałam – najbardziej zagrożonych wieloma patologiami. Reżyser najpierw pokazuje dzieciom, jak obsłużyć telefon komórkowy, który stanie się ich kamerą, a następnie wprowadza je w najbardziej podstawowe tajniki języka filmu. Łączy w ten sposób naukę i zabawę. Młodzi filmowcy realizują krótkie jednoczęściowe materiały, ale to, co wydaje mi się szczególnie cenne – poprzez proces twórczy uczą się „afirmacji świata”. Mali bohaterowie, przyzwyczajeni do oglądania swojej trudnej codzienności, mają tym razem opowiedzieć o jej pozytywnych stronach: marzeniach, przyjaźniach, ulubionym zwierzęciu. Sławomir Kalwinek wielokrotnie podkreśla, że nie interesuje go „pornografia społeczna” (s. 36), jak nazywa popularne dzisiaj żerowanie mediów na cudzym nieszczęściu. Z ponad setki nagranych filmowych fragmentów Kalwinek tworzy przejrzystą strukturę, po której z łatwością w różnych kierunkach może poruszać się odbiorca tego *webdokumentu*. Reżyser opracowuje także bardzo przydatne dodatki: interaktywne mapy miasta, informacje tekstowe albo własne impresje pokazujące świat uczestniczących w projekcie dzieci. W ten sposób powstaje pierwszy, bardzo udany, interaktywny film Kalwinka mający duży i pozytywny oddźwięk społeczny, także – co należy podkreślić – wśród mieszkańców zagrożonej patologią części Łodzi. *Akademia filmowa Rossmanna* stała się z pewnością dla doktoranta impulsem do podejmowania dalszych, idących w tym kierunku działań twórczych.

Kolejnym, tym razem zakrojonym na szerszą skalę, eksperymentem filmowo-internetowym jest *Kraków2016* prezentujący w wirtualnej przestrzeni Światowe Dni Młodzieży i spotkanie młodych pielgrzymów z papieżem Franciszkiem w Krakowie. Pan Kalwinek wykorzystuje w tym projekcie nie tylko telefony komórkowe uczestników, ale także nagrania z kamer HD umieszczonych w przestrzeni publicznej oraz te pokazujące „świat na żywo” (s. 45). I ten ostatni element naprowadza go na bardzo interesujące zjawisko postrzegania czasu w *webdokumencie*. Pisze: „W filmie dokumentalnym zazwyczaj autorzy przekazują relacje dotyczące przeszłości, tj. świata, który został kiedyś zobaczony, a potem zarejestrowany” (tamże), natomiast w interaktywnym filmie internetowym – jak zauważa – wydarzenia mogą być pokazane w czasie rzeczywistym. To fundamentalna różnica, ponieważ w ten sposób zmienia się status ontologiczny dzieła. „Film przestaje być relacją i odzworowaniem” (s. 46), przyznaje Kalwinek, a także „na swój prywatny użytek odkryłem >>prawdziwy czas rzeczywisty terazniejszy<< w filmie dokumentalnym” (tamże).

Dziełem będącym przedmiotem nieniejszego przewodu doktorskiego jest zarówno tradycyjny, jak i internetowy film dokumentalny *Notacje – Marzec'68*, w którym doktorant idzie jeszcze o krok dalej. Podejmuje się realizacji tego przedsięwzięcia, by sprawdzić, w jaki sposób film internetowy może przedstawić nie tylko bieżącą rzeczywistość, która dzieje się na naszych oczach, ale tę sprzed półwiecza i czy przekazy – linearny, czyli tradycyjny oraz nielinearny – mogą (i na ile) być spójne. Przy pomocy socjologów i historyków reżyser wybiera grupę około 60 osób, które były świadkami antysemickich wydarzeń marcowych w 1968 roku w Łodzi. Wykorzystuje do tego projektu takie

elementy, jak: nagrania wywiadów, materiały archiwalne pochodzące z WFO i Szkoły Filmowej oraz fotografie. Warto podkreślić, że w zamierzeniu autora te notacje mają również stać się w przyszłości historycznym i socjologicznym źródłowym materiałem badawczym.

Począs kolejnych sesji z udziałem wybranych rozmówców powstało 90 godzin nagrań, które zostały poddane montażowej obróbce na potrzeby filmu linearnego, natomiast zachowano je w całości w filmie interaktywnym. To dało szansę na stworzenie multimedialnego archiwum, które według Kalwinka „może funkcjonować niezależnie od dzisiejszych interpretacji” (s. 55). Chodzi, oczywiście, o współczesne interpretacje tych wydarzeń sprzed pięciu dekad. I tu reżyser dociera do fundamentalnego dla siebie pytania, a mianowicie: „gdzie jest prawda”? (s. 57). Doktorant zestawia owe dwa sposoby wypowiedzi dokumentalnej: linearną i nielinearną dochodząc do wniosku, że *webdokument* jest za każdym razem tworzony niejako od nowa aktywnie angażując odbiorców w prezentowany temat i dając im możliwość własnej analizy oglądanych wydarzeń. Linearny przekaz to forma zamknięta, będąca indywidualnym rozumieniem problemu przez reżysera. Kalwinek przyznaje, że jego linearny film w tym projekcie „jest tylko dodatkiem do *webdokumentu* interaktywnego”

(s. 57). Należy jednak pamiętać, z czego – oczywiście – zdaje sobie sprawę i sam doktorant, że jedna i druga forma wypowiedzi dokumentalnej polega na subiektywności; w pierwszym przypadku jest zależna od twórcy, w drugiej – od widza.

Sławomir Kalwinek podejmuje od lat ważne i interesujące inicjatywy badawcze oraz artystyczne, sprawdza współzależności istniejące pomiędzy różnymi mediami, przygląda się relacji nadawca komunikatu i jego odbiorca. Wykazuje też dużą wrażliwość społeczną. To wszystko składa się na moją decyzję o pozytywnym zaopiniowaniu jego dorobku twórczego.

## II

### Ocena rozprawy doktorskiej

Pan magister Sławomir Kalwinek przedstawił rozprawę doktorską pt. *Nowe formy filmu dokumentalnego albo czym są filmy interaktywne* napisaną pod kierunkiem pani prof. dr hab. Grażyny Kędzielawskiej. Mamy tu do czynienia z refleksją nad tzw. *webdokumentami* oraz ich efektami artystycznymi i poznawczymi zarówno dla widzów, jak i twórców. Ten wektor nadawca – odbiorca Pan Kalwinek szczególnie mocno eksponuje i bacznie się mu przygląda. Przyjmuje założenie, że nowoczesne dzieło filmowe może również powstawać jako działanie aktywnego i świadomego widza, który posiada narzędzia umożliwiające mu konstruowanie opowieści z materiału zarejestrowanego przez reżysera. Powstaje w ten sposób internetowy film interaktywny, który od pewnego czasu jest już przecież obecny w cyberprzestrzeni.

Rozprawa składa się z kilku rozdziałów i podrozdziałów. Doktorant wychodzi w niej od przedstawienia swoich inspiracji i odniesień teoretycznych, a także przywołania różnych schematów narracyjnych. Pan Kalwinek powołuje się tu na prace takich badaczy jak: Umberto Eco, Marshall McLuhan czy David Bordwell, jednakże brakuje mi nieco odniesienia do pozycji polskich teoretyków, na przykład: Andrzeja Gwoźdźcia, Ryszarda Kluszczyńskiego i Maryli Hopfinger, co z pewnością

poszerzyłyby tę dysertację. Tym bardziej, że w kolejnym rozdziale Sławomir Kalwinek przygląda się polskiej interaktywnej fabule. Mówiąc tu o pewnych niedociągnięciach muszę wskazać również niepełny spis treści (brak podania stron poszczególnych rozdziałów, przez co tekst staje się mniej przejrzysty), brak bibliografii na końcu rozprawy oraz źródeł cytowanych zdjęć, a także podawanie niepełnych adresów bibliograficznych wykorzystywanych stron internetowych. W pracy występują też liczne literówki. Są to jednak uchybienia drobne, które nie wpływają w zasadniczy sposób na percepcję całości.

W dalszej części rozprawy magister Kalwinek opisuje własne doświadczenia związane z realizacją multimedialnych filmów dokumentalnych, o których wspomniałam już w pierwszej części recenzji. Możemy również zapoznać się z dodatkami typu maile, eksplikacje projektów na potrzeby instytucji finansujących przedsięwzięcie, fotosy oraz screeny z ekranu. Całość, jako aneks, wieńczy spisana wypowiedź jednego ze świadków tamtych wydarzeń.

Szczególną uwagę doktorant poświęca najnowszemu dziełu, czyli interaktywnemu filmowi *Notacje – Marzec'68* oraz poszczególnym etapom jego produkcji. Uzasadnia pewne decyzje montażowe np. zestawianie na zasadzie kontrastu poszczególnych wystąpień uczestników z filmami archiwalnymi, czy też dokumentuje swoje niepowodzenia związane z próbą dotarcia do materiałów źródłowych. Brakowało mi jednak w pracy (ale również i w dołączonym filmie) szerszego wprowadzenia dwóch ważnych dla projektu postaci: Jerzego Piwkowskiego, a zwłaszcza Beaty Dzieniakowskiej, która moderowała spotkania ze świadkami wydarzeń marcowych. Pan Kalwinek pisze na przykład, że dość wcześnie on i p. Dzieniakowska doszli do wniosku o konieczności zmiany sposobu przeprowadzania wywiadów (s. 50), ale nie wyjaśnia – dlaczego? A byłby to z pewnością kolejny ciekawy ślad mówiący o skomplikowanym procesie powstawania *Notacji*... Tym bardziej, że wątki autotematyczne pojawiają się i w tekście dysertacji, i na wizji.

Reasumując, projekt filmowy *Notacje – Marzec'68* oraz pracę doktorską pt. *Nowe formy filmu dokumentalnego* uważam za ważne i potrzebne przedsięwzięcie artystyczne, naukowe i społeczne. Pan Kalwinek zdaje sobie sprawę zarówno z wyzwań, jakie ta nowa forma stawia przed realizatorami, jak i z jej możliwościami, ale też ograniczeniami. Z pewnością warto uważnie przyglądać się *webdokumentom*, bo cyberprzestrzeń jest miejscem, które rozwija się niezwykle dynamicznie, a tym samym przyciąga coraz większą liczbę odbiorców. I my, współcześni filmowcy, nie możemy przecież pozostać na ten fakt obojętni.

## **KONKLUZJA:**

**W związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuk filmowych i teatralnych Panu mgr Sławomirowi Kalwinkowi, przeprowadzanym przez Uczelnianą Komisję ds. Stopni Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi; stwierdzam, że dzieło będące przedmiotem postępowania oraz rozprawa doktorska spełniają wymagania określone w art. art.**

186 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce (Rozdział 2, Oddział 1). Niniejszym wnioskuję o podjęcie dalszych czynności związanych z procedurą postępowania o nadanie stopnia doktora Panu magistrowi Sławomirowi Kalwinkowi w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuk filmowych i teatralnych.

*dr hab. Dagmara Drzazga*

*Szkoła Filmowa im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego*

*Katowice, 20 maja 2020 r.*

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Dagmara Drzazga', is written in a cursive style.